

SŁOWO

Wilno. Wtorek 3 stycznia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 5 Telefon redakcji 243, administracji 328, drukarni 208

PŁATNOŚĆ: miesięczna z adresem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna 4 zł. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W odc. świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASLAW — ul. 3-go Maja 64
 DUKSZTY — ul. Osm. Berbeckiego 10
 DUNİŁOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 8
 GRODNO — Plac Batoiego 5
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
 LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
 NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20,
 NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — Rynek 19
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego
 ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
 SWIR — ul. 3-go Maja 5
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Nowy Rok w Warszawie.

W niedzielę p. Prezydent Rzplitej przyjął życzenia noworoczne.

O godz. 9 m. 30 składali p. Prezydentowi życzenia członkowie Domu Cywilnego i Wojskowego, w imieniu których przemawiali: szef kancelarii cywilnej p. Bobdan Dzięciołowski i pułk. Sergusz Z. Horecki.

O godz. 10 została odprowadzona w kapci zamkowej przez ks. kapłana Bojanka Msza św., na której był obecny p. Prezydent w otoczeniu Rady z Prezesem Rady Ministrów, Piłsudskim na czele.

Po skończeniu mszy p. Prezydent przeszedł do s. l. m. m. w. gdzie o godz. 10-ej min. 45 przyjął na audjencji J. E. ks. kardynała Kakowskiego, który złożył p. Prezydentowi życzenia.

O godz. 11-ej p. Prezydent przyjął życzenia od członków Rady. W sali Rycerskiej zaś zgromadzili się członkowie korpusu dyplomatycznego w galowych mundurach.

Ody wszyscy ustawili się w półkole, otworzyli się podwoje sali skąd wyszedł p. Prezydent, w towarzysztwie prem. Piłsudskiego, członków Rady i Domu Cywilnego i Wojskowego. Po przemówieniu powitalnym Ambasadora Francji p. Laroche, p. Prezydent Rzplitej wygłosił krótkie przemówienie, w którym powiedział co następuje.

Pragnę podziękować serdecznie Waszej Ekszellencji za zwrócenie do mnie w imieniu swoim oraz obecnych tu i jego kolegów słowa. Żywo wzruszyło mnie to, co dotyczyło mnie i oświadczenia. Sprawili mi również wielkie zadowolenie stwierdzenia osiągnięcia przez Polskę w tej pracy pom. śl. ch. rezultatów.

Istotnie wysiłek narodu we wszystkich dziedzinach życia nie był daremny, a pomyślenie przedsięwzięcia finansowego, o którym Pan Panie Ambasadore, wspominał i które zostało urzeczywistnione we właściwych mu ramach, ściśle ekonomicznych, przyczyni się do rozwoju handlu, przemysłu i rolnictwa. We wszystkich tych dziedzinach możemy oczekiwać udoskonalenia, które wroga wzrastającą pomyślność naszemu krajowi, świadomości konieczności pokoju i bezpieczeństwa, by mógł korzystać z tych dobrodziejstw. Polska obca uczuć wszelkiego egoizmu, rozumie, że dobro, to poszczególnego narodu jest ściśle związane z pomyślnością innych narodów i że dla dobra wszystkich należy współpracować nad powstaniem pacyfikacji i rozbrojeniem zarówno faktycznym, jak i nominalnym.

Ostatnio podczas obrad Rady Ligi Narodów dla Polska nowe tego do wody przez stanowisko, jakie zajęła względem sąsiada, z którym, gdyby to tylko od niej zależało, stosunki normalne byłyby od dawna ustalane. Jestem więc szczęśliwy, mogąc wyrazić dziś nadzieję, że niewątpliwie dalsze rokowania, oparte na podstawie zasad pokojowych, wysuniętych w Genui, doprowadzą rychło do zaprowadzenia harmonii między dwoma braćmi narodami, które, mimo sztucznie stwarzanych nieporozumień i wbrew ich własnym interesom, nigdy nie wyzbyły się tej szczerzej przyjaźni i uczuć braterskich, jakie charakteryzowały ich stosunki tak bliskie i zażyłe poprzez długie wieki wspólnych dziejów.

Z czenia, jakie mi Pan składa Panie Ambasadore, w imieniu tytu reprezentowanych tu narodów, przyjmuję jako szczególną wróżbę dla wszystkich przedsięwzięć pokojowych, w których Polska z dumą będzie zawsze współpracować w celu zapewnienia światu bezpieczeństwa, jedynie mogącego ochronić i owoćną pracę ludów. W tem przeświadczeniu, ufny w opatrność, sprzyjającą każdemu dziełu pokoju i dobrej woli, składam Wam Panowie, życzenia najszczęśliwszego dla was oraz dla Najdostojniejszych Monarchów, Szefów Państw oraz wszystkich narodów, tak godnie przez Panów reprezentowanych.

Po skończeniu przemówień p. Prezydent przyjął się z ambasadorem p. Laroche, poczem kolejno witając się ze wszystkimi szefami misji obszedł cały czerle. Szefowie misji przedstawili p. Prezydentowi Rzeczników politycznych członków Poselstw, którzy dotąd nie mieli sposobności być Mu przedstawieni.

Następnie p. Prezydent poprowadził przez dyrektora Protokołu Dyplomatycznego w towarzysztwie prem. Piłsudskiego i członków Rady przeszedł wraz z żoną do dalszych sal zamkowych, w których zgromadzeni byli przedstawiciele duchowności, sądownictwa, gencjalni i wojska, ministrowie i urzędnicy centralnych, seńców wyższych uczelni, w imieniu których wygłosił przemówienie rektor

Rozmowy Woldemarasa z Berlinem.

BERLIN, 2. — Pat. Berliner Tageblatt donosi, że rokowania dyplomatyczne pomiędzy Niemcami a Litwą posunęły się tak dalece, iż spotkanie pomiędzy m. Stresemannem a premierem Woldemarąsem będzie mogło dojść wkrótce do skutku. Rozmowa między m. Stresemannem a premierem Woldemarąsem ma się odbyć w drugiej połowie stycznia w Berlinie. Przedmiotem rozmowy ma być — jak twierdzi Berl. Tagebl. — sprawy gospodarcze a przede wszystkim sprawa traktatu handlowego, po-tem umowa co do rybołówstwa i umowa graniczna.

Skazanie Polaków.

Według doniesień z Kowna, w sądzie polowym rozpatrywana była ponownie sprawa 5 Polaków raz już skazanych, którzy prosili o zmniejszenie im kary. Wszyscy oskarżeni są o spiegięstwo na rzecz Polski. — Sąd polowy po ponownym rozpatrzeniu sprawy wydał jeszcze ostrzejszy wyrok, a mianowicie: skazanie niejakiego Swobodzińskiego i kobiet Kamińską, na karę śmierci przez rozstrzelanie, resztę zaś na karę ciężkiego więzienia od 1 do 8 lat.

Zamieszki na Litwie.

Z Kowna donoszą, że dnia 11 grudnia we wsi Posymiańce, pow. Wyłko-wyskiego wywiązała się strzelanina pomiędzy litewską strażą graniczną a bandą złożoną z miejscowych włościan. Na czele tej bandy stał niejaki Rogosiński i Maczula, mieszkańcy wsi Stankuny. Po wymianie strzałów bandyci zbiegli na stronę polską.

Jednocześnie donoszą, w okolicy miasteczka Birze władze litewskie wykryły tajną organizację socjaldemokratyczną. Do wykreślenia organizacji posłużyło aresztowanie pewnego osobnika, który kolportował odezwy socjaldemokratyczne i wychodzący w Wilnie organ socjaldemokratów „Pirmynė”. W związku z tem aresztowano kilka osób.

Zainteresowanie Moskwy rokowaniami polsko-litewskimi.

Do Moskwy przybył z Kowna przedstawiciel sowiecki przy rządzie litewskim Arosiew: dwukrotnie konferował z komisarzem Czerwiniem w sprawach interesujących jego placówkę. W szczególności omawiane były przygotowania do rokowań polsko-litewskich.

Wynurzenia noworoczne Brianda i Hindenburga.

BERLIN, 2. I. Pat. Pół-urzędowa Deutsche Diplomatische Politische Korrespondenz zestawia przemówienie noworoczne prezenta Hindenburga z wywiadem noworocznym francuskiego ministra spraw zagranicznych Brianda i przemówieniem prezenta D. uergua podkreślając, że prezydent Hindenburg i kanclerz Marx poruszyli w swych przemówieniach otwarcie i wyrażnie sprawę okupacji Nadrenji. Natomiast m. n. Briand w swoim wywiadzie nazwał kwestię nadrenską nieaktualną w chwili obecnej. Agencja zaprzecza przytem, że jest rzeczą zasadniczo zrozumiałą, iż technika dyplomatyczna nazywa pewne kwestie nieaktualnymi. Moment noworoczny jednak, w którym zwykle dokonywa się przegląd całokształtu spraw politycznych, nie jest zbyt odpowiedni do „prześlizgiwania się przy pomocy gestu obok najważniejszych problemów w stosunkach międzynarodowych”.

Pakt francusko-amerykański o nieagresji.

PARYŻ, 21 PAT. Herald donosi z Waszyngtonu, że do projektu paktu francusko-amerykańskiego wyliczającego w j. m. między temi państwami, który to projekt został doręczony ambasadorowi francuskiemu Claudowi, dołączono pismo w którym sekretarz stanu Kellogg oświadczył, iż całkowicie pozostawia na tę sprawę m. n. Brianda oraz zaznacza, że inne kraje mogłyby być zaproszone do przystąpienia do wspomnianego paktu niezwłocznie po podpisaniu go przez Francję i Stany Zjednoczone.

Kto będzie prezydentem Stanów Zjedn.

NOWY YORK, 11 (A. W.). Partia republikańska natrafia na coraz to nowe trudności przy próbach ustalenia kandydata partyjnego na najbliższe wybory prezydenckie w roku 1928. Sekretarz Skarbu Mellon, będący jak wiadomo jednym z milijarderów St. Zjedn., o rzucił kategoryczną propozycję na mu kandydaturę na prezydenta. Obecnie największe szanse ma kandydatura Herberta Hoovera, ten jednak również wzbudza się przed jej przyjęciem.

Lewica tworzy nowy rząd litewski.

RYGA, 21 PAT. Inicjatywą rokowań mających na celu utworzenie nowego rządu spoczywa obecnie w rękach grupy socjalistów minimalistów, których przywódca Holcmanis prowadzi już rozmowy zmierzające do stworzenia nowej koalicji lewicowej.

Wspólny front przeciwko bandom macedońskim.

BIAŁOGÓRÓD, 21. PAT. „Prawda” donosi, że między rządami jugosłowiańskim a greckim osiągnięto zostało nowe porozumienie w sprawie zwalczania akcji band macedońskich w greckiej i serbskiej części Macedonii. Zawarto porozumienie w sprawie wspólnego postępowania obu rządów mającego na celu zapobieżenia przekraczania granicy przez bandy.

Co ocalało w Dzikowie?

Uratowano pokazną ilość skarbów kulturalnych.

Jak się dowiadujemy, część biblioteki zamku dzikowskiego, którą zdelano uratować przedstawia się ilościowo wcale pokazną. Spłonęły wszystkie książki w szafach. Wiele nowszych książek uratowano, głównie z apartamentów Z. Tarnowskiego nie objętych pełnym ogniem, a także cokolwiek z t. zw. „biblioteczki”.

Stan zamku i jego zbiorów przedstawia się ogólnie następująco: Prócz kaplicy, dwu b. sklepionych pokoi na parterze i dwóch również sklepionych nad nimi w lewym skrzydle cały zamek spłonął doszczętnie aż do do podłóg na dnie. Ocalono: 1) z biblioteki zwyczaj 80 proc. starych druków z inkunabulami i wszystkie niemal rękopisy; z nowszych książek, mniej starannie przechowywanych zapewne 75 proc.; 2) archiwum najprawdopodobniej całe, 3) gabinet po hetmanie T. Tarnowskim, 4) wszystkie oryginalne obrazy i wizerunki, 5) niektóre rzeźby w alabastrze i marmurze, 6) większa część sreber i wszystkie kosztowności, wreszcie 7) blisko 75 proc. urządzenia parteru i pierwszego piętra.

Celem zbadania stanu murów zamkowych i zabezpieczenia ich przed zniszczeniem na otwartem powietrzu wśród mrozów i deszczów zaprosił hr. Tarnowski architekta prof. Wacława Krzyżanowskiego z Krakowa, który wydał odpowiednie wskazówki.

Wygrane dolarówki.

WARSZAWA, 2. I. Pat. W dzisiejszym ciągnięciu premijowej pożyczki dolarowej główne wygrane spadły na następujące numery: 8 000 dolarów — 852 764 3 000 dol. — 096 551. Po 1 000 dol. 228 508 725 938 077 554 666 206 855 612.

Uniwersytetu warszawskiego ks. prof. dr. A. Słagowski, władz miejskich, instytucji i zrzeszeń, celem złożenia życzeń noworocznych p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Po złożeniu życzeń w prywatnych apartamentach p. Prezydenta odbyło się w ścisłym gronie śniadanie.

Wielki wybór

pluszu, aksamitu, jedwabi, wyrobów wełnianych, suknielnych, białych, przy zakupach światłych udzielamy od 10—35 proc. rabatu

„Manufaktura Łódzka”

WILEJKA 21.

Litwini w Prusach Wschodnich.

Niedawno w „Litauische Rundschau” ukazał się sensacyjny artykuł, niewątpliwie inspirowany z Berlina, o „współności losów Prus Wschodnich i Litwy. Ta „współność” znajdowała się między nimi pewien mężczyzna, obity do tego stopnia, iż broczył krwią. Policja przytrzymała go i wzięła w ciągu dłuższego czasu w zamiarze przesłuchania. Czy podobne postępowanie było zgodne z przepisami? Niemcom, którzy dopuścili się gwałtu na zaarrestowanym, policja nie naprzykrzała się.

Urzędy pocztowe wielokrotnie zatrzymywały listy wielu znanych Litwinów i częstokroć je otwierały. Posyłkę, zawierającą widoki Litwy, całkowicie uszkodzono. Zarządzone dochodzenie nie dało żadnych wyników.

Niejednokrotnie się zdarzało, iż z chwilą, gdy poczynano mówić przez telefon po litewsku, urząd pocztowy nakazywał używania języka niemieckiego, grożąc, iż przerwie połączenie. Do wypadków takich przychodziło w różnych urzędach pocztowych. Przedstawiciel dziennika litewskiego stale napotykał na przeszkody, gdy wypadało mu odbywać podróże w interesach pisma. Uzędnik, którego poprosił on o zezwolenie rozdawania gazety na rynku w S. alagirach, wyrwał mu z rąk okazywany egzemplarz i cisnął go, wołając: „Litwini jedynie podlegają. Czego im właściwie tu potrzeb? (tu t. zn. w Prusach Wschodnich). W tych samych okolicznościach urzędnik w Heinrichswalde odezwał się do przedstawiciela dziennika litewskiego: „Gdzie gazeta jest drukowana? Przecież tu niema żadnych Litwinów. Idźcie sobie do Litwy!”

„Tilsiter Zeitung” w dwóch artykułach pisało pogardliwie o przewodniczącym zjednoczenia Litwinów i oskarżyło go o zdradę stanu. Sąd, jaki zwołano w Tyli, zawiadomił o brońce powodu, iż oskarżyciel może rościć sobie prawo do ochrony z art. 193 Kod. Karn. Atoli później cała sprawa została ze względów politycznych umorzona. Unano, iż względem wyrocznia daje się zastosować ustawę o amnestii. Koszta sprawy ponosił powód litewski.

W ten sam sposób dyskredytowało tego samego Litwina wobec opinii publicznej „Königsberger Allgemeine Zeitung”. Zażalenie, złożone przeciwko odpowiedzialnemu kierownikowi tego pisma, najprzód poszło w odstawkę, później zaś z wyżej wymienionych względów zostało również umorzona. Koszta sądowe znów ponosił powódca.

Prusy Wschodnie nie mają ani jednej szkoły, w której wykład dla dzieci litewskich odbywałby się w języku ojczystym. Wręcz przeciwnie, w szkołach częstokroć mówi się o języku litewskim w sposób wielce pogardliwy. W wielu miejscowościach, zamieszkałych przez Litwinów, bardzo rzadko odbywają się kazania w języku litewskim, niektóre z tych miejscowości wcale ich nie mają. Cała kraina litewska dokoła Gili na żądanie, wystosowane do konsystorza, uzyskała kapłana, który wygłasza kazania wielce niepoprawną litewszczyzną. W innych miejscowościach kapłani również posiadają język litewski tylko od biedy.

Wszystkie środki zostają uznane za słusne, gdy chodzi o to, aby wszystko, co tyczy Litwinów lub co pochodzi z Litwy, przedstawiciele, jako rzecz godną pogardy. Krzewienie języka litewskiego i kultury litewskiej piętnuje się, jako ideę wszechlitewską i zdradę stanu.

To, co Niemcowi ze względu na jego niemieckość poczytuje się za największą zasługę, Litwinowi ze względu na jego litewskość poczytuje się za przestępstwo. Dawniejśza niemiecka tolerancja wobec Litwinów coraz bardziej objawia się, jako przekonanie, iż chodzi jedynie o to, aby zapewnić niemie-

Za i przeciw.

Bezrobocie w Bolszewji.

Jedną z głównych bolączek rządu sowieckiego jest w dalszym ciągu sprawa bezrobocia, które nie tylko że się nie zmniejsza, lecz nawet w pewnych okresach przybiera zaskarżające wprost rozmiary. Najgorzej przedstawia się sytuacja na rynku pracy w zeszłym roku, kiedy to armie bezrobotnych w miastach bardzo wydanie zasilały bezrobotni robotnicy wiejscy.

Na ostatnim zjeździe rosyjskiej partii komunistycznej sprawa bezrobocia została szczegółowo „prezydent sowiecki” Rykow. Uważa on, iż główną przyczyną bezrobocia jest w Rosji przaludnienie na wsi. Sytuacja jest tam gorsza, że Rosja nie może nic w tym kierunku zrobić, gdyż odpływ ludności wiejskiej drogą emigracji jest w warunkach dzisiejszych nie do pomyślenia. Rosja rozporządza wprawdzie olbrzymimi obszarami, nadającymi się do kolonizacji, ale skiero- wanie ludności wiejskiej z prowincji centralnych połaczonej było z tak wielkimi wydatkami, że nie posiadają one dla państwa realnego znaczenia. Dlatego też w walce z bezrobociem i z t. zw. „przeludnieniem agrarnym” na pierwszym miejscu stać powinna intensyfikacja rolnictwa i rozwój przemysłu.

Nieleo odmienny charakter powinna mieć walka z bezrobociem wśród inteligencji. W Rosji sowieckiej stosunki pod tym względem są dość niejednoznaczne, podczas bowiem gdy w wielkich i odciskach przemysłowych iisk bezrobotnych inteligentów stale się zwiększa, dochodząc częstokroć do zastraszających wzrost rozmiarów, na prowincji od- ciwnie się dalej dotychczas brak inteligencji.

Z tego to względu Rykow uważa, że za bezrobotnych nie należy uważać tych wszystkich, którzy są w stanie wykonywać pracę w miejscach przed pracą na wsi. Dalej należy uważać jak najmniej liczącą część inteligencji kulturalnej ludności wiejskiej i instytucji, działającej kulturalnie i społecznie, zaś i wydatnie pracownikami inteligentami, rekrutującymi się z pośrodku bezrobotnych wiejskich.

Do w. mozenia się bezrobocia przyczynia się, zdaniem Rykova, — i to okoliczność, że w związku z t. zw. „polityką oszczędności” w licznych przedsiębiorstwach trzeba było przeprowadzić ogólną redukcję personelu. W ten sposób, podkreśla Rykow, — w Rosji w sposób stał się stworzone bezrobocie wśród pracowników, najbardziej w chwili obecnej państwu potrzebnymi, jak to właśnie inżynierów, techników itp.

Wszystkie te przyczyny razem wzięte zmuszają Rykova do zajęcia w sprawie bezrobocia stanowiska dość pesymistycznego. Celem zwalczania bezrobocia należy w ZSSR prowadzić według Rykova robotę systematyczną i planową i w pierwszym rzędzie zmierzając do podniesienia poziomu gospodarstwa wiejskiego, przemysłu i kultury.

Erdmana - Leonarda

poszukują siostry Aniela i Marja
Wilno, Sosnowa 14, Wiszniewska.
83-2

kim uczynionym materiałem dla sądów etnograficznych nad wymierającym narodem. Żywność kultury litewskiej pobudza do ostrego jej zwalczania. Dążność Litwinów do samostanowienia bytu napotyka wzrastającą nieprzy- jaźń.

Zwalczając litewskość, Niemcy po- wolują się na to, iż żywioł litewski jest niebezpieczny dla kultury niemieckiej. Dowodem jednak nieprzej- nego i niebezpiecznego dla państwa postępowania Litwinów pruskich jak dotąd jeszcze nie przytoczono. Trwa- jąca stulecia sława wierności litew- skiej dla państwa nie została zachwiana. Obok twierdzenia, iż Litwini pruscy są niebezpieczni, coraz czę- ściej podkreśla się, iż Prusy Wschod- nie w ogóle mają bardzo niewiele Lit- winów, którzy nado nic już nie chcą wiedzieć o kulturze litewskiej, i że w ten sposób nie może być żadnej mowy o litewskiej mniejszości naro- dowej w Prusach.

Komentując te prześladowania „Dziś Kowieński” pisze:

„Z tego wszystkiego, co się wyżej powiedziało, wypada, iż narodowi niemieckiemu zaszczerpa się prze- konanie, iż nawet najmniejsza mnie- szość narodowa jest niebezpieczna dla państwa i wobec tego wypada ją zniweczyć, że należy ją fraktować jako awangardę, która ma dokonać w przyszłości podbój i że mniej- szości stają się tem bardziej nie- bezpieczne, im więcej praw im się udziela. Jako obywateli niemieccy, powinni oni myśleć i postępować tak jak ogół narodu niemieckiego.

Te przekonania odwołują się sta- nowisko Niemców względem Litwinów.

Różnica pomiędzy sytuacją litew- skiej mniejszości narodowej w Pru- sach Wschodnich i niemieckiej w Litwie jest niezmiernie wielka, w każ- dym razie postępowanie Niemców względem Litwinów nie godne jest wielkiego narodu.”

O «Tygodnik» p. Hulewicz chodził p. Łopalewskiemu? Sam się nie przyjął na naszym gruncie. Powiedziałem to—nic więcej.

O Redutę chodził? Ilekroć zajął się czystym blaskiem wielkiej Sztu-

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDONICH.

Poza nami — przed nami.

Rok ubiegły — jak już niejednokrotnie na tem miejscu zaznaczaliśmy — był dla nas znaczącą poprawą w kształtowaniu się, wewnątrz Państwa, stosunków ekonomicznych i warunków wywierających decydujący wpływ na rozwój gospodarczy, że tylko ten, do kogo zastosować należy przysłowio: „... nullus in sapientis in errore perseverare”, może nadal twierdzić, że zmiany na lepsze nie ma, że wciąż trwa wegetacja, prozokurum, beznadziejne zmaganie się z dnia na dzień.

P. St. Pszczółkowski przytacza w „Tygodniku Handlowym” następujące dane, których wymowa jest dość nazbyt przekonująca:

Październik 1926 r.	Wzrost lub spadek (w proc.)
Wzrost	1926 r. 1927 r.

Górnictwo: (tysiące ton)	1926 r.	1927 r.	Wzrost lub spadek (w proc.)
wydobyte węgle:	3533	3417	-2,3
ropy	66,2	59,2	-10,6
naftowej soli	30,1	33,7	+12,0
rud	30,2	51,7	+71,2
żelaznej	84,2	96,5	+14,6
rud cynkowej i ołowianej			
Hutnictwo: (tysiące ton)			
produkcja surowców:			
żelaza	27,1	62,4	+130,3
stal szlachej	81,9	104,3	+27,3
wytworz. walcowniczych	59,2	87,5	+47,8
cynglu surowego	11,0	13,2	+20,0

Przemysł przetwórczy: (tysiące godzin w zakładach)	1926 r.	1927 r.	Wzrost lub spadek (w proc.)
ogółem	19184	22599	+17,8
metalowy i maszyn.	2991	3652	+22,1
chemiczny	1455	1530	+5,2
mineralny	1778	2250	+26,6
drzewny	1696	1852	+9,2
budowlany	1082	1594	+47,3
włókienniczy	5860	6950	+18,6
spożywczy	3052	3277	+7,4
inne	1270	1494	+17,6

To, że największy wzrost, w powyższym zestawieniu, wykazują te gałęzie wytwórcze, które są najbardziej związane z rozwojem ruchu budowlanego i inwestycyjnego, dowodzi, że życie gospodarcze ruszyło z miejsca, na której osadziła go poprzednia krótkowzroczna jednostronna i stronnicza zarazem polityka obrony konsumenta, że nabiera ono rozpędu właściwego zdrowemu życiu, że organizm gospodarczy, który przestał trwać w stanie beznadziejnego zmagania się o dzień bez widoków na jutro. Dowodzi to następnie, że czynniki gospodarcze twórcze nie wahają się przed wkładaniem kapitału w inwestycje, — a więc dostatecznie i dodatnio oceniają obecną odmienną sytuację, którą zawdzięczamy przede wszystkim zmianie kursu w rządowej polityce ekonomicznej, a którą powstała nie mogłaby w razie dalszego negowania opinii sfery gospodarczych.

I dalej — poprawę tę obserwujemy w chwili, kiedy (w roku 1927) niesprzyjające warunki atmosferyczne obniżyły spodziewany zbiór plodów rolnych, zmniejszając naszą możliwość eksportu i wstrzymując wrażliwą zdolność nabywczą wsi. Po-

mimo tego natężenie życia gospodarczego, amplituda jego tendencji rezygnacji — pozostają znaczne. A więc, przyjmując pod uwagę negatywne skutki braku dobrych urodzajów w kraju wybitnie rolniczym, musimy przyjąć do wniosku, że fakt znacznej poprawy, jaką pomimo tego stwierdzamy, w warunkach i stosunkach gospodarczych w roku 1927 jest zapowiedzią sprzyjającej koniunktury gospodarczej dla Polski w roku, który obecnie rozpoczynamy. Konjunktura ta zapowiada się tem pomysłowo, że rok ubiegły przykładowo wykazał do jakich wyników możemy dojść, zrywając z systemem eksperymentów na opierając swą politykę gospodarczą na zadośćuczynieniu wymogom życia.

Na Kresach Wschodnich, pomimo, że nie posiadają przemysłu fabrycznego, ani — za małym wyjątkiem — sprzyjających dla jego rozwoju warunków, i pomimo trzech lat rządów nieurodzajów, rok 1927 zaznaczył się również niewątpliwą poprawą.

Klęska nieurodzaju została zategniona, zawdzięczając w czasie udzielonej pomocy kredytowej. Jednocześnie zostały zwiększone kredyty dysponowane przez Bank Rolny. Rolnik uzyskał możność racjonalnego urządzenia swego warsztatu, przy wydanej pomocy instrukcyjnej i organizacyjnej instytucji rolniczych i spółdzielczych. Wzrost poziom kulturalny tworząc podstawy do dalszego rozwoju w rolnictwie. Urzędy Ziemskie ciężar swych pragnień przeniosły na komasację i likwidację serwitutów. Urzędy administracyjne dążyły do koordynowania i uzgadniania swych posunięć z opinia zainteresowanych czynników gospodarczych i społecznych. Rok 1927 stał pod znakiem pełnego wstąpienia do komasacji, zakładania spółdzielni rolniczych, budzącej się nieufności do starych, przestarzałych metod w rolnictwie. I tu więc konjunktura na rok 1928 układa się pomyślnie.

Pod jednym jednak względem nie mogliśmy się ruszyć z martwego punktu. Stworzenie „wspólnego frontu rolniczego” nadal pozostaje przedmiotem pobocznych życzeń, szczerzeżny nie szczerych. Może rok 1928 przyniesie tu tak pożądaną zmianę?

INFORMACJE

W sprawie reformy podatkowej.

Rada Naczelna zrzeszeń kupieckich polskiego wypowiadała pod adresem Ministerstwa Skarbu postulat, by ono dopuściła zainteresowane naczelną organizację gospodarczą — a więc i Naczelną Radę kupiecką — do współudziału w pracach przygotowawczych nad całkowitą reformą podatkową. Rezolucja ta wywołała w pewnej części prasy („Epoka”) krytyczne uwagi dotyczące rzekomego nieuznawania przez kupiectwo zasad ogólnopolskich interesów.

Kalendarzowy podatkowy. W myśl dotychczasowych rozporządzeń ministerstwa skarbu,

czyli w sprawie urzędniczej chodzą ludzom po głowie tego rodzaju — przypuszczenia? W takim razie jest w tych sferach jakiś zapaszek moralny, który należałoby corychleż wywierać.

Co zaś do mojej skromnej osoby, to uważam, panie autorze ostrabramskiego ministerium, co ci powiem. Niema, nie to w skarbie Państwa Polskiego ale na świecie takiej sumy, za którą można było kupić baczność milczenia bądź odczekanie się. Zapamiętaj to sobie, kochany panie — nie grzesz więcej impertynencjami. Rząd Rzeczypospolitej może mi w każdej chwili cofnąć udzielane mi łaskawie zaopatrzenie za 50 lat uczytelni pracy chociażby tylko pisarskiej — ale zgoda bezsilny jest wobec mojej przekonań i mojego zdania, choćby się o jakimś miały rozchodzić z poczynaniami i drogami Rządu mojej własnej ojczyzny.

Dopóki zaś na skinięcie z Warszawy nie będzie mi cofnięta łaska Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — trwać nie przestanie w najbliższym przekonaniu, że Rząd nasz o wiele jest mądrzejszy niż wielu, bardzo wielu jego nieproszonych adwokatów. I myślę, że nie przyjdzie mi zmieniać tej opinii.

Cz. J.

O ile by np. uważał, że za moim respektiem piszę o utworach p. Kopalewskiego lub o zarządzie Reduty.

płatnicy podatku majątkowego od 4 stopnia włącznie skali podatkowej (art. 9 ustawy o podatku majątkowym) winni bli uścić podług drifnitywnie wymierzonego podatku majątkowego.

Ponieważ ustawy termin płatności całego podatku upłynął już z końcem 1927 r. projekt zaś noweli do ustawy o podatku majątkowym nie przewidywał zmniejszenia podatku, przysięgającego od powyższych płatników ministerjum skarbu zarządził obecnie pobór od nich drugiej połowy podatku majątkowego w dwóch równych częściach płatnych: pierwsza — do dnia 15 listopada 1927 r., druga — do dnia 15 stycznia 1928 r.

Dla pozostałych płatników od 5 stopnia włącznie skali podatkowej we wszystkich grupach kontyngentowych wyznacza się nową ratę w wysokości 0,8 proc. od wartości majątku, przyjętej za podstawę wymiaru podatku majątkowego.

Rata ta płatna będzie w dwóch równych częściach w następujących terminach: pierwsza — do dnia 15 listopada 1927 r., druga — do dnia 15 stycznia 1928 roku.

W wypadkach apostrofowania wartości majątku na skutek odwołania, względnie przez ministerjum skarbu w drodze nadzoru, będzie za podstawę obliczenia nowej raty przyjęła srodkowa wartość.

Podatek dochodowy. W dniu 14 listopada upłynął ulgowy termin płatności podatku dochodowego za rok 1927 w wysokości różnicy pomiędzy kwotą wymienioną, a kwotą zapłaconą w terminie do dnia 1 maja r. b. Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

Kara za zwłokę pobierana jest od dnia 15 listopada.

GIEŁDA WARSZAWSKA

22 stycznia 1928 r.

Dewizy i waluty:	Trans.	Spr.	Kuppo
Dolary	8,88	8,90	8,886
Belgia	124,75	124,06	124,44
Holandia	360,50	361,40	359,60
Londyn	43,52	43,63	43,42
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Pariz	26,415	26,98	26,35
Szwajcaria	172,15	172,61	171,74
Wiedeń	125,1	125,31	125,69
Włochy	47,20	47,32	47,08

Przebieg procentów

Dolarówka	63,60	63,50
Poz. dolarowa	83,75	84,00
Kolejowa	102,75	102,25
5 proc. konwers.	65,50	
konwers. kolejowa	61,50	61,25
listy i obl. B.ku Gosp. Kraj.	92—93	
Listy Banku Roln.	93	
Twa Kredyt. Przem. Polskiego	82—81,50	
(te same — świadczenia tymczasowe)	88,50—87,50	
8 proc. Twa Kred. Ziem. subskr. 1924 r. w dolarach	92	
Takie same lwowskie w dol.	92	
8 proc. obl. Twa Kred. Ziem. (złote w złocie)	92,50	91,50
8 proc. zastawne ziemskie	83—82,50	

GIEŁDA WILEŃSKA.

Witno, dnia 2 stycznia 1928 r.	Złoto.
Rubie 4,68	4,67
Liści zastawne.	
Wil. B. Ziemsk. zł. 100	62,00 62,80

KRONIKA

WTOREK

3 Dnia

Genowefy

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

Zach. st. o g. 15 m. 33

Wsch. st. o g. 15 m. 33

